

Sygn. akt I ACa 262/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Markiewicz (spr.)

Sędziowie: SA Przemysław Kurzawa

SO (del.) Anna Strączyńska

Protokolant: protokolant sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa B. P., (...) spółki jawnej w R.

przeciwko (...) Firma spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 września 2014 r., sygn. akt XVI GC 301/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Firma spółki akcyjnej w W. na rzecz B. P., (...) spółki jawnej w R. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. nakazuje pobrać od (...) Firma spółki akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Warszawie kwotę 132,98 zł (sto trzydzieści dwa złote dziewięćdziesiąt osiem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Przemysław Kurzawa Dorota Markiewicz Anna Strączyńska

Sygn. akt I ACa 262/15

UZASADNIENIE

Powód (...) P., (...) spółka jawna w R. domagał się zasądzenia od (...) Firma Spółki Akcyjnej w W. kwoty 142 680 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2012 r. tytułem wynagrodzenia umownego.

W dniu 14 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego kwotę dochodzoną w pozwie wraz z kosztami procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany (...) Firma S.A. w W. wniósł o przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego w Warszawie, a w dalszej kolejności o oddalenie powództwa. Wskazał, że w czasie realizacji umowy przez powoda następowały liczne nieprawidłowości w zakresie przygotowywanych raportów, jak również wystąpiły opóźnienia w

realizacji przedmiotu umowy. Ponadto zdaniem pozwanego zgodnie z § 3 ust. 3 umowy płatność końcowa miała nastąpić terminie 14 dni po dokonaniu odbioru i akceptacji raportów przez (...). Pozwany wskazał, że (...) nie zaakceptował raportów sporządzonych przez powoda.

Wyrokiem z dnia 22 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 142 680 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 14 324 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana spółka w konsorcjum z firmą (...) Spółka z o.o., realizowała na zlecenie Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, projekt badawczy: „Badanie potrzeb informacyjnych klientów oraz pracowników Publicznych Służb Zatrudnienia”. Celem projektu było poznanie potrzeb informacyjnych klientów (bezrobotnych, poszukujących pracy i pracodawców) oraz pracowników Publicznych Służb Zatrudnienia.

W dniu 8 czerwca 2011 r. pomiędzy stronami została zawarta umowa, której przedmiotem było zrealizowanie przez powoda usług w postaci Badania potrzeb informacyjnych klientów oraz pracowników Publicznych Służb Zatrudnienia, które składało się z dwóch niezależnych etapów - jakościowego i ilościowego.

Zgodnie z umową powód miał przeprowadzić za pomocą doświadczonych moderatorów indywidualne wywiady jakościowe na podstawie scenariuszy opracowanych we współpracy z (...). Czas trwania wywiadu miał wynosić około 1 godziny, a wywiad powinien zostać nagrany (Metodologia badań).

Indywidualne wywiady jakościowe miały obejmować bezrobotnych i osoby poszukujące pracy. Powód miał zrealizować 2 000 wywiadów z zachowaniem reprezentatywności i rozłączności dla następujących kategorii: bezrobotni do 25 roku życia, bezrobotni pomiędzy 25 a 50 rokiem życia, bezrobotni powyżej 50 roku życia, bezrobotni długotrwale, bezrobotni bez kwalifikacji zawodowych, bezrobotni samotnie wychowujący co najmniej jedno dziecko do 7 roku życia, bezrobotni niepełnosprawni, poszukujący pracy - do 25 roku życia, poszukujący pracy - pomiędzy 25 a 50 rokiem życia, poszukujący pracy - powyżej 50 roku życia, poszukujący pracy niepełnosprawni.

Na podstawie umowy powód miał zrealizować 200 indywidualnych wywiadów jakościowych z zachowaniem reprezentatywności i rozłączności dla kategorii: pośredników pracy, doradców zawodowych, liderów klubów pracy, specjalistów ds. rozwoju zawodowego, doradców/asystentów (...), specjalistów ds. programów.

Dodatkowo powód miał przeprowadzić 400 indywidualnych wywiadów z osobami odpowiedzialnymi w przedsiębiorstwach za zarządzanie zasobami ludzkimi i kontaktujących się z pracownikami PUP - odpowiednio po 100 wywiadów w kategorii: mikro-przedsiębiorstwa, małe przedsiębiorstwa, średnie przedsiębiorstwa, duże przedsiębiorstwa.

Drugi etap badań stanowiły badania ilościowe, które miały polegać na przeprowadzeniu przez powoda wywiadów typu face-to-face realizowanych przy pomocy kwestionariuszy opracowanych we współpracy z (...) na podstawie wyników badania jakościowego. Czas trwania jednego wywiadu wynosić miał około 20 - 30 minut. Zgodnie z umową powód miał zrealizować 6 950 wywiadów kwestionariuszowych, w tym na próbie: bezrobotnych do 25 roku życia 650 wywiadów, bezrobotnych pomiędzy 25 a 50 rokiem życia 650 wywiadów, bezrobotnych powyżej 50 roku życia 650 wywiadów, długotrwałych bezrobotnych 650 wywiadów, bezrobotnych bez kwalifikacji zawodowych 650 wywiadów, bezrobotnych samotnie wychowujący co najmniej jedno dziecko do 7 roku życia 650 wywiadów, bezrobotnych niepełnosprawnych 650 wywiadów, poszukujący pracy do 25 roku życia 600 wywiadów, poszukujący pracy pomiędzy 25 a 50 rokiem życia 600 wywiadów, poszukujący pracy powyżej 50 roku życia 600 wywiadów, poszukujący pracy niepełnosprawnych 600 wywiadów.

Powód miał zrealizować 1 800 wywiadów kwestionariuszowych z zachowaniem reprezentatywności i rozłączności, liczba respondentów w poszczególnych grupach badawczych powinna być adekwatna to ogólnej liczby osób zatrudnionych na stanowiskach w skali krajowej (na zasadzie proporcjonalności) obejmującej pośredników pracy,

doradcy zawodowego, liderów klubów pracy, specjalistów ds. rozwoju zawodowego, doradców /asystentów (...), specjalistów ds. programów.

Powód miał zrealizować 800 wywiadów kwestionariuszowych z osobami odpowiedzialnymi w przedsiębiorstwach za zarządzanie zasobami ludzkimi i kontaktującymi się z pracownikami, odpowiednio po 200 wywiadów w kategorii: mikroprzedsiębiorstwa, małe przedsiębiorstwa, średnie przedsiębiorstwa, duże przedsiębiorstwa.

W umowie strony wskazały, że dane uzyskane po przeprowadzeniu Etapu 1 miały zostać przekazane w postaci nagranych wywiadów (...), dokumentu podsumowującego każdy zrealizowany wywiad (spełnianie kryteriów, krótka charakterystyka respondenta i wywiadu), raportu z wynikami badań jakościowych wraz z wnioskami i rekomendacjami w formacie M. W..

Z kolei dane uzyskane w wyniku przeprowadzenia Etapu 2 miały zostać przekazane w postaci opisanych zbiorów danych (...) (wraz z rekodowanymi pytaniami otwartymi), raportu z wynikami badań jakościowych i ilościowych w formacie M. W., którego struktura wyglądać będzie następująco: streszczenie, opis zastosowanych metod badawczych, opis założeń, przebiegu i celów podzadania, opis wyników badań, wniosków i rekomendacji, załączników (zestawienia i porównania danych, opis zastosowanych narzędzi badawczych, zastosowane źródła).

Powód miał wykonać usługi będące przedmiotem umowy zgodnie ze swą najlepszą wiedzą zawodową, w sposób rzetelny, lojalny wobec pozwanego i zgodny z powszechnie obowiązującymi normami, a także zgodnie z powszechnie uznawanymi zasadami etyki zawodowej. Projekt miał być zrealizowany przez powoda do dnia 17 października 2011 r. godz. 8.00 oraz szczegółowo określony w harmonogramie, załączonym do umowy. Odbiór poszczególnych etapów miał następować bezpośrednio po ich wykonaniu przez powoda i przekazaniu wyników Zamawiającemu. Pozytywny wynik odbioru, potwierdzony przez pozwanego drogą pisemną albo pocztą elektroniczną, upoważniał powoda do wystawienia faktury VAT.

Zgodnie z § 3 umowy za usługi będące przedmiotem niniejszej umowy, wykonawcy przysługuje wynagrodzenie na kwotę łączną 266 000 zł + należny podatek VAT 23%, po przedstawieniu faktury przez powoda i jej akceptacji przez pozwanego. Płatności pośrednie miały zostać dokonane w następujący sposób 50 000 zł netto + VAT w terminie 14 dni od podpisania umowy, 50 000 zł netto + VAT w terminie 14 dni od zakończenia etapu badań jakościowych, nie później niż do dnia 20 sierpnia 2011 r., 50 000 zł netto + VAT w terminie 14 dni od zakończenia etapu badań ilościowych, nie później niż do 30 września 2011 r. Płatność końcowa nastąpić zaś miała w terminie 14 dni po dokonaniu odbioru wykonanych usług w formie protokołu odbioru i akceptacji przez pozwanego oraz akceptacji ich przez (...) instytucję koordynującą cały projekt) wraz z przekazaniem „Raportu” z przeprowadzonych badań.

Pozwanemu zgodnie z § 3 ust.4 pozwanemu przysługiwało prawo zgłoszenia pisemnych zastrzeżeń do przekazanych raportów (raport z wynikami badań jakościowych, raport z wynikami badań jakościowych i ilościowych) w terminie 5 dni roboczych od dnia jego otrzymania przez pozwanego. W przypadku zgłoszenia zastrzeżeń przez pozwanego we wskazanym terminie, powód zobowiązany był dokonać odpowiednich modyfikacji raportu, nie później niż w terminie 5 dni od momentu zgłoszenia zastrzeżeń przez pozwanego. Okresy akceptacji raportu przez pozwanego oraz dokonywania modyfikacji raportu przez powoda są wyłączone spod sankcji kar umownych.

Umowa została zawarta na czas określony tj. od dnia 8 czerwca 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że we wstępnym harmonogramie realizacji projektu wskazano następujące terminy realizacji:

- termin wykonania badania pilotażowego został określony do dnia 27 czerwca 2011 r.,
- opracowanie ostatecznej wersji narzędzi badawczych – badanie ilościowe, do dnia 1 lipca 2011 r.,
- opracowanie ostatecznej wersji narzędzi badawczych – badanie jakościowe, do dnia 22 sierpnia 2011 r.,

- przygotowanie i druk narzędzi badawczych, szkolenia dla osób realizujących badanie jakościowe do dnia 4 lipca 2011 r.
- przygotowanie i druk narzędzi badawczych, szkolenia dla osób realizujących badanie ilościowe do dnia 24 sierpnia 2011 r.
- realizacja indywidualnych wywiadów pogłębionych z przedstawicielami grupy osób bezrobotnych i poszukujących pracy do dnia 15 sierpnia 2011 r.
- realizacja indywidualnych pogłębionych wywiadów z przedstawicielami pracowników publicznych służb zatrudnienia do dnia 15 sierpnia 2011 r.,
- realizacja indywidualnych wywiadów pogłębionych z przedstawicielami grupy przedsiębiorców do dnia 15 sierpnia 2011 r.
- realizacja bezpośrednich wywiadów kwestionariuszowych z przedstawicielami grupy osób bezrobotnych i poszukujących pracy, z przedstawicielami pracowników publicznych służb zatrudnienia, z przedstawicielami grupy przedsiębiorców - do dnia 3 października 2011 r.
- analiza i opracowanie raportu końcowego do dnia 19 sierpnia 2011 r.,
- przekazanie nagrań wywiadów oraz dokumentacji podsumowującej do dnia 2 września 2011 r.,
- przekazanie raportu z wynikami badań jakościowych wraz z wnioskami i rekomendacjami do dnia 2 września 2011 r.,
- digitalizacja i przygotowanie baz danych badania ilościowego do analizy statycznej do dnia 10 października 2011 r.,
- wykonanie analizy danych pozyskanego materiału do dnia 14 października 2011 r.,
- opracowanie i przekazanie raportu końcowego z przeprowadzonych badań oraz wszystkich dokumentów i baz danych wytworzonych w trakcie procesu badawczego, zakończenie realizacji badań do dnia 17 października 2011 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany nie sformułował wytycznych co do sposobu sporządzenia raportu końcowego z przeprowadzonych badań. Przekazanie kompletu narzędzi badawczych przez pozwanego nastąpiło w dniu 21 października 2011 r. Powód przekazał pozwanemu raport końcowy z badań w dniu 28 grudnia 2011 r.

Pozwany nie zgłaszał pisemnych uwag co do prawidłowości sporządzenia raportu końcowego. W. B. (1) kierował uwagi co do prawidłowości sporządzenia raportu końcowego drogą telefoniczną i poprzez wiadomości mailowe. Centrum Zasobów Ludzkich w W. dokonało odbioru raportu „Analiza potrzeb informacyjnych klientów oraz pracowników Publicznych Służb Zatrudnienia”.

W dniu 21 września 2012 r. powód wystawił na rzecz pozwanego fakturę VAT na kwotę 142 680 zł z terminem płatności na dzień 5 października 2012 r.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z uzupełniających zeznań I. T. na okoliczność nieprawidłowości przeprowadzonych badań, bowiem dowód ten był zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy, a świadek złożył już zeznania na wskazaną okoliczność.

Ponadto Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu socjologii, który miałby po zapoznaniu się z aktami sprawy i zgromadzonym materiałem dowodowym wypowiedzieć się na temat jakości sporządzonego przez powoda raportu, jego poziomu merytorycznego, zgodności wykonanego badania z zawartą umową, wad raportu, zakresu tych wad, wartości przedmiotu umowy w kontekście ilości o zakresie wad w

przekazanym dziele. Zdaniem Sądu przeprowadzenie wskazanego badania na podstawie akt sprawy i zgromadzonego w nim materiału nie byłoby możliwe, gdyż w aktach sprawy znajdują się jedynie subiektywne zeznania świadków co do prawidłowości wykonania raportu, treści wiadomości mailowych, w których zwracano uwagę na wady raportu, w aktach sprawy brak jest jednak samego raportu z badań, brak jest również zbioru danych przekazanych przez powoda pozwanemu. Ponadto pozwany już w treści sprzeciwu zakwestionował prawidłowość wykonania zobowiązania przez powoda, a więc już wtedy powinien był zawnieść o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, złożenie tego wniosku dopiero w piśmie z dnia 8 kwietnia 2014 r. Sąd uznał za spóźnione i zmierzające do przedłużenia postępowania w sprawie.

Sąd Okręgowy oddalił także, wnioski dowodowe pozwanego o dopuszczenie dowodu z dokumentu – umowy o dzieło z dnia 13 lutego 2012 r. oraz dowodu z ugody sądowej zawartej przed Sądem Okręgowym w Warszawie sygn. XXV C 1379/13 jako zbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również wniosek o przesłuchanie świadka A. W. na okoliczność nienależytego wykonania umowy, w opinii Sądu pozwany miał możliwość powołać wskazany dowód już wcześniej tj. w chwili składania sprzeciwu od nakazu zapłaty.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwanego z powodem wiązała umowa o dzieło (art. 627 k.c.). Zgodnie bowiem z treścią umowy z dnia 8 czerwca 2011 r. powód miał nie tylko przeprowadzić Badanie potrzeb informacyjnych klientów oraz pracowników Publicznych Służb Zatrudnienia, ale również na podstawie przeprowadzonych badań – wywiadów jakościowych i ilościowych przedstawić opisany zbiór danych i sporządzić raport końcowy z wynikami badań o określonej strukturze obejmującej m.in. opis wyników badań, wnioski i rekomendacje (§ 2 umowy z dnia 8 czerwca 2011 r.). Również zapłata wynagrodzenia końcowego została ustalona przez strony z chwilą przekazania raportu z przeprowadzonych badań oraz dokonaniu odbioru przez pozwanego i akceptacji przez (...) (§ 3 ust. 3 umowy). Finalnym etapem umowy było więc powstanie dzieła w postaci raportu, co potwierdzają zresztą wszyscy świadkowie przesłuchani w przedmiotowym postępowaniu.

Okolicznością bezsporną między stronami postępowania był fakt, iż wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy zostało ustalone łącznie na kwotę 266 000 zł (netto) plus należny podatek VAT w wysokości 23% oraz fakt zapłaty przez pozwanego części wynagrodzenia w kwocie 150 000 zł zgodnie z dyspozycją § 3 ust 2 umowy stron. Rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie wymagała więc kwestia, czy pozwany ma prawo odmowy zapłaty pozostającej części wynagrodzenia tj. kwoty 116 000 zł (netto).

Sąd Okręgowy wskazał, iż umowa o dzieło charakteryzuje się tym, że nakłada na przyjmującego zamówienie obowiązek wykonania i oddania dzieła (art. 642 k.c.), na zamawiającego zaś obowiązek odebrania dzieła, które przyjmujący wykonał zgodnie ze swym zobowiązaniem (art. 643 k.c.). W niniejszej sprawie pozwany podnosił w odpowiedzi na pozew zarzut niezgodnego z umową wykonania zobowiązania przez powoda, podnosząc, że w trakcie trwania umowy występowały liczne błędy w jej realizacji, z czego najważniejsze z nich dotyczyły przygotowanych przez powoda raportów – co skutkowało koniecznością ich poprawy i uzupełnienia przez pozwanego. Dostarczenie dzieła, które w sposób oczywisty odbiega od treści umowy nie jest wywiązaniem się z umowy i nie rodzi reguły po stronie zlecającego wykonanie dzieła obowiązku zapłaty wynagrodzenia. Jeżeli dzieło dotknięte jest wadą istotną, oddanie dzieła nie powoduje wymagalności wierzytelności o wynagrodzenie, jeżeli natomiast wada jest nieistotna, oddanie dzieła skutkuje powstaniem wymagalności tej wierzytelności. Zamawiającemu pozostaje wtedy roszczenie o usunięcie wady w oznaczonym terminie i w takim wypadku winien zapłacić wynagrodzenia w pełni, może też zamiast tego od razu żądać obniżenia wynagrodzenia. W myśl ogólnych zasad postępowania dowodowego sformułowanych w art. 6 k.c. oraz w art. 232 k.p.c. ciężar dowodu spoczywa na stronie, która z określonych faktów wywodzi skutki prawne, a więc to pozwany winien wykazać, że powód dostarczył dzieło, które jest w sposób oczywisty sprzeczne z zawartą umową albo, że dzieło posiada istotne wady.

Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika, że powód wykonał badania będące przedmiotem umowy – czego pozwany nie kwestionuje, a wręcz wywnioskować można że na podstawie przedstawionej przez powoda bazy danych dokonane zostały poprawki raportu końcowego. Jak również z ustaleń faktycznych wynika, że powód przekazał w dniu 28 grudnia 2014 r. raport końcowy z badań, co potwierdzają zeznania świadków - W. B.

(1), A. K., jak również fakt ten potwierdza pośrednio treść złożonej przez powoda wiadomości mailowej z dnia 28 grudnia 2011 r. W ocenie Sądu nie można w niniejszym przypadku mówić, że pozwany oddał inne dzieło niż dzieło zamówione przez pozwanego. Uwagi pozwanego w postaci niepełnych wniosków, braku sporządzenia odpowiednich tabel, konieczności pogłębienia analizy danych (takie uwagi do przekazanych raportów miał W. B. (1) zeznający w niniejszym postępowaniu) należą do sfery subiektywnych odczuć, oczekiwań pozwanego co do poziomu „naukowego” oddanego dzieła, z drugiej zaś strony wskazują, że powód wykonał zobowiązanie wynikające z umowy, jednak nie w sposób oczekiwany przez pozwanego. Wskazane odczucia i oczekiwania nie mogą jednak świadczyć o znaczącym odbieganiu dzieła od treści łączącej strony umowy, a więc uzasadniać, iż powód oddał dzieło inne niż zamówione przez pozwanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany nie udowodnił, aby dzieło posiadało jakiegokolwiek wady istotne, brak w ocenie Sądu w zebranych materiale dowodowym jakichkolwiek informacji na temat braku przydatności zebranych danych, przeprowadzonych wywiadów dla powoda. Sąd Okręgowy podkreślił poważną trudność w ustaleniu zakresu ewentualnych wad, jakie posiadał raport, bowiem pozwany nie przedstawił treści wskazanego raportu uzyskanego od powoda, toteż Sąd nie miał możliwości oceny jego struktury i organizacji zawartych w nim danych, ze wskazanymi w umowie wymogami. Wymogi, co do zawartości raportu końcowego, wskazane w treści umowy nie były szczegółowo określone przez strony. W umowie wskazano, że struktura raportu końcowego obejmować będzie następujące elementy: streszczenie; opis zastosowanych metod badawczych; opis założeń, przebiegu i celów podzadania; opis wyników badań; wnioski i rekomendacje; załączniki w postaci zestawienia i porównania danych, opis zastosowanych narzędzi badawczych, zestawienia źródła. W ocenie Sądu forma raportu, jego zawartość, była kształtowana przez strony w wyniku wzajemnych konsultacji, a w szczególności uwag zgłaszanych przez pozwanego – pozwany przedstawił zresztą liczną korespondencję mailową wskazującą na kształtowanie przez W. B. (2) zawartości raportu.

Odnosząc się do treści wiadomości mailowej z dnia 15 maja 2012 r., która według pozwanego wskazuje na zrealizowanie przez powoda umowy w sposób niezgodny z treścią umowy, wadliwy, Sąd podniósł, że duża część wskazanych błędów odnosi się do badania pilotażowego, które to badanie - jak wynika z treści umowy i załączonego harmonogramu - było etapem wstępnym przeprowadzonym na próbie 42 osób poprzedzającym właściwe badania jakościowe i ilościowe. Wydaje się, że celem wskazanych badań pilotażowych była weryfikacja poprawności przeprowadzonych wywiadów tak, aby błędy te nie zostały powtórzone w czasie badań właściwych. Na podstawie badań pilotażowych nie można więc stwierdzić, czy wskazane uchybienia wystąpiły w czasie właściwych badań ilościowych i jakościowych.

Dalsze uwagi podniesione w treści wskazanej powyżej wiadomości dotyczą opóźnień w realizacji badań i przekazania raportów, braku odpowiedniego przygotowania zbioru danych, niepełnej analizy danych i błędów zawartych w analizie, jakości analizy, strony wizualnej raportu. Zdaniem Sądu opóźnienia w realizacji umowy nie wynikały z winy powoda - jak słusznie podnosi powód, narzędzia badawcze do badań ilościowych zostały mu przekazane w dniach 21 i 24 października 2011 r., mimo że zgodnie z harmonogramem powinny zostać przekazane w dniu 24 sierpnia 2011 r. Pozostałe zaś twierdzenia nie można uznać za udowodnione przez pozwanego, bowiem Sąd podkreślił, że nie miał możliwości wglądu do raportu przekazanego pozwanemu, ponadto większość ze wskazanych uwag odnosi się do sfery subiektywnych odczuć pozwanego.

Ponadto zdaniem Sądu pozwany zaakceptował dzieło, a nawet przyjął raport końcowy od powoda. W treści umowy strony przewidziały szczególny termin na zgłoszenie pisemnych zastrzeżeń co do prawidłowości wykonania raportów podsumowujących etapy przeprowadzonych badań, a więc także na zgłoszenie zastrzeżeń co do raportu końcowego. Na podstawie postępowania dowodowego Sąd stwierdził, że pozwany nie skorzystał z uprawnienia przewidzianego w § 3 ust. 4 umowy, tj. nie zgłosił powodowi w terminie 5 dni od otrzymania raportu końcowego pisemnych zastrzeżeń, co warunkowało ewentualne dokonanie w raporcie modyfikacji przez powoda. Z zeznań świadka W. B. (1) wynika jedynie, że zgłaszał on zastrzeżenia telefonicznie i mailowo, co w ocenie Sądu nie spełnia warunków wskazanych w powołanym powyżej zapisie umowy z dnia 8 czerwca 2011 r. W ocenie Sądu W. B. (1) jako osoba niezatrudniona przez

pozwanego nie mogła w imieniu pozwanego zgłaszać jakichkolwiek zastrzeżeń (z treści protokołu rozprawy z dnia 17 września 2013 r. wynika, że W. B. (1) nie był pracownikiem pozwanego).

Wobec powyższego Sąd stwierdził, że po dostarczeniu dzieła w postaci raportu zamawiający nie składał żadnego wyraźnego oświadczenia, które podważałoby prawidłowość wykonania dzieła, a więc powód miał prawo wnioskować, że raport został przyjęty bez zastrzeżeń. Wprawdzie W. B. (1) zgłaszał uwagi telefonicznie i mailowo (zeznania W. B. (1)), jednakże z materiału dowodowego wynika, że powód stosował się do tych uwag i raport poprawiał. Ewentualne niezaakceptowanie dokonanych poprawek, czy też wręcz niezaakceptowanie dostarczonego raportu powinno zostać w myśl umowy zgłoszone na piśmie powodowi w określonym terminie, tak by ten miał możliwość poprawić raport.

Z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że strona powodowa dokonała oddania raportu i w ten sposób zgłosiła wykonanie zleconych w umowie prac. Kwestie oddania dzieła i wymagalności roszczenia o zapłatę uregulowane zostały przez ustawodawcę w przepisach kodeksu cywilnego, tj. w art. 642 k.c. i 643 k.c. Zgodnie z art. 642 k.c. w braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła. Jeżeli zaś dzieło ma być oddawane częściami, a wynagrodzenie zostało obliczone za każdą część z osobna, wynagrodzenie należy się z chwilą spełnienia każdego ze świadczeń częściowych. Z kolei art. 643 k.c. stanowi, że zamawiający obowiązany jest odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swym zobowiązaniem.

Unormowanie zawarte w art. art. 642 k.c. należy zdaniem Sądu rozumieć w ten sposób, że, z uwagi na ekwiwalentność świadczeń stanowiącą podstawę tego przepisu, obowiązek wypłaty wynagrodzenia powstaje najpóźniej z chwilą odbioru dzieła, jeżeli strony nie ustaliły innego terminu do wypłaty wynagrodzenia. W umowie z dnia 8 czerwca 2011 r. strony ustaliły, że końcowa płatność nastąpi po terminie 14 dni po terminie dokonania odbioru formie protokołu odbioru i akceptacji przez zamawiającego oraz po akceptacji przez (...). Zgodnie z art. 642 § 1 k.c. oddanie dzieła powoduje wymagalność wierzytelności przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie. Gdy natomiast oddane dzieło jest dotknięte wadą istotną, tj. czyniącą je niezdatnym do zwykłego użytku lub sprzeciwiającą się wyraźnie umowie, zamawiający może się domagać usunięcia wady w oznaczonym terminie albo obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku, zaś gdy wady nie dadzą się usunąć, bądź przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić - art. 637 k.c. Jeżeli natomiast dzieło ma tylko wadę nieistotną, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. W aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek dowodu wskazującego na fakt, aby pozwany zgłaszał zaistnienia wad oddanego dzieła we wskazanym w umowie terminie, czy też aby w związku z zaistniałymi wadami zgłaszał on żądanie naprawienia dzieła lub żądanie obniżenia należnego wynagrodzenia.

Osobną kwestią podlegającą rozstrzygnięciu jest fakt konieczności akceptacji oddanego raportu z przeprowadzonych badań przez (...). Powód przedstawił protokół odbioru opracowania „Analiza potrzeb informacyjnych klientów oraz pracowników Publicznych Służb Zatrudnienia”, z którego wynika, że raport sporządzony na podstawie badań przeprowadzonych przez powoda został zaakceptowany przez (...). Również z zeznań świadka I. T. wynika, że (...) odebrał raport końcowy. W ocenie Sądu nie ma znaczenia fakt powoływania się przez pozwanego na fakt, że (...) nie odebrał raportu przygotowanego przez powoda, a raport poprawiony przez pozwanego. Sąd wskazał, iż przy pracy nad raportem pozwany musiał opierać się na bazie danych oraz raporcie przedłożonym przez powoda. Po drugie z treści umowy o dzieło z dnia 9 maja 2011 r. zawartej przez pozwanego z W. B. (1) (k. 336) wynika, że ostateczna wersja raportu z badania potrzeb informacyjnych klientów oraz pracowników Publicznych Służb Zatrudnienia miała być przygotowana przez W. B. (1), a więc od samego początku pozwany zakładał konieczność modyfikacji raportu przedstawionego przez powoda, zwłaszcza że ta umowa o dzieło została zawarta przed zawarciem umowy z powodem.

Reasumując, zdaniem Sądu wobec akceptacji raportu przez pozwanego poprzez zaniechanie zgłoszenia pisemnych zastrzeżeń oraz wobec odbioru raportu „Analiza potrzeb informacyjnych klientów oraz pracowników Publicznych Służb Zatrudnienia” przez (...) pozwany zobowiązany był do zapłaty powodowi kwoty 116 000 zł (netto), a więc kwoty 142 680 zł brutto (116 000 zł plus należny podatek VAT w wysokości 23%). Powód miał również prawo domagać się odsetek ustawowych od dnia 6 października 2012 r. tj. od dnia następnego po dniu płatności faktury VAT nr (...), co wynika z dyspozycji art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucał:

- błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez przyjęcie, iż w aktach sprawy brak jest raportu będącego przedmiotem umowy stron, pomimo iż strona powodowa złożyła w Sądzie Raport wraz z pismem procesowym z dnia 10 lipca 2013 r. (k. 159-165). Ponadto, Sąd nie oddalił wniosku dowodowego strony pozwanej z dnia 27 marca 2014 r. (pkt. 10 i 11), w którym ta wносиła o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci Raportu w wersji przygotowanej przez powódkę oraz wersji z naniesionymi poprawkami - przygotowanej przez pozwaną. Wyżej przywołane błędne ustalenie Sądu było podstawą do oddalenia wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Sąd bowiem w uzasadnieniu wyroku wyraźnie stwierdził, iż przeprowadzenie dowodu było niemożliwe, gdyż w aktach brak jest raportu,
- błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez przyjęcie, iż dzieło nie posiadało istotnych wad, pomimo iż raport został de facto sporządzony od nowa przez pozwaną,
- naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

a/ art. 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu zgłoszonego przez stronę pozwaną w piśmie z dnia 27 marca 2014 r. z uzupełniających zeznań świadka I. T., pomimo, iż nie spowodowałyby to zwłoki w rozpoznaniu sprawy, a strona we wniosku wskazała dodatkowo wystąpienie wyjątkowych okoliczności przemawiających za ponownym przesłuchaniem świadka,

b/ art. 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu zgłoszonego przez stronę pozwaną w piśmie z dnia 27 marca 2014 r. z opinii biegłego z zakresu socjologii jako spóźnionego i zmierzającego do przedłużenia postępowania w sprawie, pomimo iż Sąd dopuścił inne wnioski zgłoszone w tym samym piśmie a samo postępowanie trwało jeszcze ok. pół roku,

c/ art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentu - umowy o dzieło z dnia 13 lutego 2012 r. oraz dowodu z ugody sądowej zawartej w sprawie XXV C 1379/13 jako zbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy, pomimo iż pozwana wskazała na wystąpienie wyjątkowych okoliczności przemawiających za dopuszczeniem w/w dowodów,

d/ art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. W. jako spóźnionego, pomimo iż pozwana miała prawo zgłaszać nowe dowody aż do zamknięcia rozprawy, a o istnieniu zgłaszanego świadka dowiedziała się na kilka dni przed zamknięciem rozprawy, co wynikało wprost z pisma z dnia 5 września 2014 r. złożonego na rozprawie w dniu 10 września 2014 r.,

e/ art. 232 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niepowołanie dowodu z opinii biegłego, koniecznego do ustalenia zasadności powództwa, który ustaliłby istnienie wad dzieła oraz ich zakres, jakość sporządzonego raportu, jego poziomu merytorycznego oraz zgodności z zawartą umową stron,

f/ art. 233 § k.p.c. przez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, co ujawniło się:

- 1) nieobiektywną oceną materiału dowodowego oraz brakiem wszechstronnego rozważenia zebranych dowodów,
- 2) wyciągnięciem wniosków, które nie znajdują uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym i przyjęciem, że:
 - pozwana nie wykazała istotnych wad dzieła, pomimo iż pozwana zgłosiła odpowiednie wnioski dowodowe, które nie zostały jednak dopuszczone przez Sąd,
 - w aktach sądowych brak jest raportu z badań, pomimo iż znajduje się on na karcie nr 178,

- przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na podstawie akt sprawy i zgromadzonego materiału nie byłoby możliwe, gdyż w aktach sprawy brak jest raportu będącego przedmiotem umowy zawartej pomiędzy stronami,
- pozwana nie zgłaszała uwag do raportu w trybie przewidzianym umową (pisemnie), pomimo iż zgłosiła liczne uwagi telefonicznie i mailowo, co było okolicznością bezsporną, a z treści umowy nie wynikało aby dla zarzutów do raportów strony zastrzegły formę pisemną pod rygorem nieważności,
- Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich w W. dokonało odbioru raportu sporządzonego przez powódkę, pomimo iż z przeprowadzonych dowodów ewidentnie wynika, że (...) nie odebrało całości prac wykonanych przez powódkę, a wręcz nałożyło na konsorcjum kary umowne,
- dzieło nie posiadało istotnych wad,
- „Sąd nie miał możliwości wglądu do raportu przekazanemu pozwanemu”, pomimo iż raport został złożony do akt sprawy przez powoda, a ponadto pozwany również wnosił o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci Raportu sporządzonego przez powoda oraz Raportu po P. pozwanej,
- pozwana mogła zgłosić wnioskowany dowód z zeznań świadka A. W., chociaż ten zgłosił się listownie do pozwanej, wysyłając do niej pismo datowane na 5 września 2014 r.,
- W. B. (1) nie mógł zgłaszać w imieniu pozwanej zastrzeżeń w imieniu pozwanej, pomimo iż powód nigdy nie kwestionował jego legitymacji do występowania w imieniu pozwanej, a co więcej stosował się do wysyłanych przez niego maili z uwagami,
- (...) zaakceptował raporty przygotowane przez powoda, pomimo iż protokół z dnia 9 września 2012 r. tego nie potwierdza. Jest to bowiem protokół częściowy i dotyczy prac wykonanych przez pozwaną we współpracy z (...) Sp. z o.o. Już z samej treści wynika że pozostałe zadania wykonywane przez powoda nie zostały zaakceptowane,

3) brakiem należytej oceny dowodów z dokumentów bez analizy faktów, które te dokumenty potwierdzają, z uwagi na argumenty wskazane w uzasadnieniu apelacji,

4) oceną jakości wykonanego dzieła (str. 9 uzasadnienia) w oparciu o zeznania świadków i przesłuchanie stron, pomimo iż ocena dzieła wymagała wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla eksperta z dziedziny socjologii,

5) przyjęciem, iż pozwana nie udowodniła wad w dziele (m.in. z uwagi na brak raportów w aktach sprawy, które mogłyby tę okoliczność potwierdzić), ale bezpodstawnym przyjęciem przez Sąd, iż powódka wykonała umowę, a raporty w ogóle istniały,

g/ art. 278 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i dokonanie oceny jakości raportów będących przedmiotem umowy pomiędzy stronami pomimo, iż taka analiza wymagała wiadomości specjalnych, zastrzeżonych dla biegłego sądowego,

h/ 316 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie podczas wyrokowania bezspornej okoliczności zgłaszania przez pozwaną licznych wad w dziele (str. 6 uzasadnienia),

i/ art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak pełnego wyjaśnienia (wykładni) podstawy prawnej wyroku a jedynie przytoczenie przepisów prawa, które Sąd I Instancji błędnie stosował w toku orzekania w sprawie, co uniemożliwia stronie powodowej kontrolę przesłanek, którymi kierował się Sąd, wydając merytoryczne rozstrzygnięcie w sprawie,

j/ art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku, dlaczego jednym dowodom dał wiarę a innym takiej wiary odmówił lub je pominął (np. wnioski dowodowe z pisma z dnia 27 marca 2014 r.), co spowodowało wzajemne wykluczanie się części uzasadnienia i ich sprzeczność ze sobą oraz niemożność ustalenia, jaki stan faktyczny stanowił podstawę rozstrzygnięcia,

k/ art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego jako spóźnionego, pomimo iż pozwana miała prawo zgłaszać nowe dowody do zamknięcia rozprawy, a postępowanie w niniejszej sprawie i tak trwało jeszcze pół roku i niepowołanie tego dowodu z urzędu przez Sąd, pomimo iż ocena jakości dzieła i jego zgodności z umową wymagała wiadomości specjalnych, czego efektem było pozbawienie pozwanej możliwości obrony swoich praw w procesie,

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a/ art. 65 k.c. w zw. z § 3 ust. 3 umowy z dnia 8 czerwca 2011 r. zawartej pomiędzy stronami, poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie okoliczności, iż warunkiem płatności za wykonane prace była ich akceptacja przez Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich w W.,

b/ art. 65 k.c. w zw. z § 3 ust. 4 umowy z dnia 8 czerwca 2011 r. zawartej pomiędzy stronami, poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż dla zastrzeżeń do raportów umowa zastrzegała formę pisemną pod rygorem nieważności pomimo iż nie wynika to z treści w/w przepisu,

c/ art. 636 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że dzieło było wykonywane zgodnie z umową,

d/ art. 637 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że dzieło nie posiadało wad.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej spółki zwrotu kosztów postępowania sądowego za obie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II Instancji, ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji celem ponownego rozpatrzenia, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Ponadto skarżący wniósł o:

- rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 14 kwietnia 2014 r. (k. 339) oddalającego wnioski dowodowe pozwanej zgłoszone w piśmie z dnia 27 marca 2014 r. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz z uzupełniającego przesłuchania świadka I. T. na okoliczności tam wskazane przez jego zmianę i dopuszczenie zawnioskowanych dowodów oraz przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów przez Sąd II instancji.
- rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 10 września 2014 r. (k. 403) oddalającego wnioski dowodowe pozwanej zgłoszone w piśmie z dnia 21 maja 2014 r. o dopuszczenie dowodu z dokumentu - umowy o dzieło z dnia 13 lutego 2012 r. oraz z protokołu z rozprawy z dnia 26 maja 2014 r. w sprawie XXV C 1379/13 na okoliczności tam wskazane przez jego zmianę i dopuszczenie zawnioskowanych dowodów oraz przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów przez Sąd II instancji.
- rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 10 września 2014 r. (k. 403) oddalającego wniosek dowodowy pozwanej zgłoszony na rozprawie w dniu 10 września 2014 r. o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. W. na okoliczności w nim wskazane przez jego zmianę i dopuszczenie zawnioskowanego dowodu oraz przeprowadzenie go przez Sąd II instancji.

Nadto skarżący wniósł o dopuszczenie wskazanych dowodów tj.:

- z uzupełniających zeznań świadka I. T. na okoliczność niewykonania przez powoda przedmiotowej umowy, nieprawidłowości przeprowadzonych badań, nieprawidłowości w przekazanych raportach oraz ich licznych wad, braku predyspozycji i możliwości wykonania prawidłowo dzieła przez powódkę - brak możliwości prawidłowego świadczenia,
- z opinii biegłego z zakresu socjologii, który po zapoznaniu się z aktami sprawy i zgromadzonym materiałem dowodowym wypowie się na temat jakości sporządzonego przez powódkę Raportu, jego poziomu

merytorycznego, zgodności wykonanego badania z zawartą przez strony umową, wad raportu oraz zakresu tych wad, wartości przedmiotu umowy w kontekście ilości i zakresu wad w przekazanym dziele,

- z dokumentu - umowy o dzieło z dnia 13 lutego 2012 r. zawartej przez pozwaną z L. A. wraz z rachunkiem - na okoliczność potrzeby dokonania poprawek w Raporcie i wysokości ceny za dokonanie tych poprawek.
- z dokumentu - ugody sądowej z dnia 26 maja 2014 r. - na okoliczność wysokości zobowiązania konsorcjanta pozwanej - (...) Sp. z o.o. wobec Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich ((...)).
- z zeznań świadka A. W. na okoliczność niewykonania umowy przez powódkę, sposobu przeprowadzenia badań przez powódkę, licznych nieprawidłowości w przeprowadzonych badaniach.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według złożonego spisu kosztów oraz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości dwukrotności stawki wynikającej z obowiązujących przepisów prawa. Na rozprawie apelacyjnej ograniczył żądanie zwrotu kosztów procesu do kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek niektóre jej zarzuty są zasadne. Zasadnie skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. W.. Pozwany, składając oświadczenie tego świadka z dnia 5 września 2014 r., uprawdopodobnił okoliczność, że o jego istnieniu oraz wiedzy powziął wiadomość dopiero w tej dacie, zatem nie miał możliwości zgłoszenia powyższego dowodu wcześniej, w szczególności w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Sąd I instancji wadliwie więc ocenił ten wniosek jako spóźniony. Biorąc zaś pod uwagę treść oświadczenia świadka w piśmie z dnia 5 września 2014 r. (k 385), nie sposób było a priori przyjąć, że jego zeznania są nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Dlatego też Sąd Apelacyjny jako sąd meriti usunął powyższe uchybienie w toku postępowania apelacyjnego, dopuszczając dowód z zeznań tego świadka na okoliczności wskazane przez pozwanego na rozprawie w dniu 10 września 2014 r. Dostrzec jednak trzeba, że w apelacji skarżący częściowo zmodyfikował tezę dowodową w odniesieniu do tego świadka, wymieniając w niej okoliczność niewykonania umowy przez powoda, podczas gdy przed Sądem Okręgowym odwoływał się do nienależytego jej wykonania przez powoda. Taka zmiana tezy dowodowej jest spóźniona po myśli art. 381 k.p.c. i w jej przypadku brak jest uzasadnienia dla przyjęcia, że nie było możliwe takie jej sformułowanie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Dlatego też Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. W. na zmienioną w postępowaniu apelacyjnym tezę dowodową.

Nadto świadek A. W. w istocie nie stwierdził, że dzieło wykonywane przez powoda obarczone było istotnymi błędami. Skupił się na działaniu pod presją czasu i problemach z obsadą kadrową, co jednak nie przekłada się wprost na jakość dzieła. Nie potrafił powiedzieć nic konkretnego na temat ewentualnego estymowania wyników, jakkolwiek twierdził, że estymowanie miało miejsce, przy czym podkreślił, że sam ich nie estymował. Nie potrafił wypowiedzieć się na temat skali niedociągnięć. Nie sprawdzał również poprawności zakodowanych odpowiedzi, a generalnie koordynował prace jedynie na obszarze jednego województwa (akta II Cps 8/16 Sądu Rejonowego w Rybniku).

Zatem dowód powyższy okazał się nieprzydatny dla tezy pozwanego o wadliwości dzieła wykonanego przez powoda, bowiem powyższej okoliczności nie potwierdził.

Dodatkowo, oceniając wiarygodność i przydatność powyższego dowodu, nie sposób pominąć dwóch oświadczeń tego świadka z dnia 22 września 2014 r. (k 483 – 484), stojących w sprzeczności z oświadczeniem z dnia 5 września 2014 r. i wskazujących, że było ono próbą odegrania się na byłym pracodawcy.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny dał wiarę świadkowi, że realizacja projektu przebiegała z problemami kadrowymi i związanymi z opóźnieniem, natomiast nie ma podstaw do czynienia na podstawie tego dowodu ustaleń o wadach dzieła, które mogłyby uzasadniać odmowę wypłaty wynagrodzenia.

Celem wyjaśnienia wątpliwości co do kwestii estymacji i kontroli procedur kodowania danych przeprowadzony został w postępowaniu apelacyjnym dowód z przesłuchania współnika powodowej spółki (...) w charakterze strony. Na ich podstawie Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, że estymacja to jest uogólnienie wyników z próby losowej na populację. Oznacza to, że jeśli przebadano połowę urzędów pracy w sposób losowy, to można uogólnić, czyli estymować te wyniki na populację. Estymacja była obowiązkiem narzuconym przez stronę pozwaną. Umowa dotyczyła badań próby. Na etapie badań nie było uogólnienia wyników na próbie. Była estymacja wyników z próby na populację. Jeśli chodzi o procedurę kontroli kodowania danych, to odbywała się kontrola realizacji w punktach gdzie jest ankietyzacja, czyli w tym przypadku w urzędach pracy. Ta kontrola była przez powoda regularnie stosowana, w zasadzie na większej próbie niż zalecanych 5 %. Kontrola nieterenowa to sprawdzanie w bazie wprowadzonych do systemu ankiet zgodność zdigitalizowanego materiału z materiałem faktycznym, eliminacja obserwacji skrajnych. Cała baza została przefiltrowana z perspektywy skrajnych obserwacji. Zeznań powyższych strona pozwana nie zakwestionowała, a pozwoliły one na wnioskowanie, że świadek A. W. w istocie nie potrafił sformułować żadnego zarzutu wobec sposobu wykonywania umowy przez powoda, bowiem sygnalizowana przez niego estymacja wyników była działaniem prawidłowym i standardowym.

Nie sposób odmówić trafności zarzutowi, iż Sąd I instancji błędnie przyjął, że w aktach brak jest raportu powoda, aczkolwiek wadliwe jest sformułowanie w tym zakresie zarzutu błędnych ustaleń faktycznych. Konstatacja o niezłożeniu raportu do akt sprawy nie mieści się w stanie faktycznym sprawy, który obejmuje umowne relacje stron, nie zaś czynności procesowe. Istotnie raport powoda oraz raport w wersji przedstawionej zamawiającemu przez pozwanego został złożony przez stronę powodową jako załącznik do pisma z dnia 10 lipca 2013 r. z tym, że nie w formie pisemnej, ale w formie elektronicznej – na płycie CD (k 178). W związku z powyższym argumentacja Sądu Okręgowego, odwołująca się do niemożności przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie opinii biegłego z uwagi na brak materiału do badania w postaci raportu, jest chybiona. Rację ma też skarżący, wskazując, że jego wniosek o dopuszczenie dowodu z tych raportów został pominięty, co niewątpliwie stanowi uchybienie procesowe Sądu Okręgowego.

Nie uzasadnia to jednak uwzględnienia tych wniosków na obecnym etapie postępowania. Przypomnieć należy po pierwsze, że pozwany jeszcze przed umową z powodem zawarł w dniu 9 maja 2011 r. umowę o dzieło ze świadkiem W. B. (1), której przedmiotem było wykonanie i opracowanie ostatecznej wersji raportu z badania z potrzeb informacyjnych klientów oraz pracowników (...) (k 336). Zatem pozwany z góry założył, że raport przygotowany przez powoda nie będzie stanowił wersji ostatecznej, przedstawionej zamawiającemu, lecz będzie wymagał dalszych prac.

Po drugie z maili W. B. (1) z dnia 17 stycznia 2012 r. (k 72) i z dnia 15 maja 2012 r. (k 55 - 56) (a także z maila z dnia 19 grudnia 2011 r., a więc wysłanego przed oddaniem raportu k 60 – 61) wynika, że zastrzeżenia do raportu końcowego sprowadzały się (poza kwestią opóźnień) do zarzutów niedostatecznego pogłębienia niektórych informacji względnie mało rozbudowanego podsumowania i jego strukturalizacji (k 55), a więc miały charakter bardzo subiektywny. Analiza umowy stron i załącznika(...) Koncepcja badania potrzeb informacyjnych klientów oraz pracowników (...) (k 99 – 100) wskazuje, że nie zostały określone w niej wymogi co do poziomu merytorycznego raportu i kryteria jego oceny, a jedynie informacja, co winno być w nim zawarte i z jakich części winien się składać. Z treści sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz dołączonych maili nie wynika zaś, by pozwany zarzucał, iż któryś z elementów raportu wymaganych załącznikiem do umowy nie znalazł się w nim bądź by nie prezentował wyników przeprowadzonych analiz i nie udzielał odpowiedzi na postawione pytania i problemy badawcze, a jedynie, że wyniki te i odpowiedzi były powierzchowne, niepogłębione i nieusystematyzowane. Znamienne jest zresztą, że na etapie postępowania o zamówienie publiczne konsorcjum, którego członkiem był pozwany, kwestionowało opis przedmiotu zamówienia, podnosząc zarzut braku jego jednoznaczności i określenia go w sposób niewyczerpujący, jak też że przywoływana przez pozwanego opinia dr P. J. wskazuje, że raport w zasadzie wypełnia warunki zawarte w koncepcji badawczej, natomiast analiza danych jest

zbyt powierzchowna, a wnioski i rekomendacje na bardzo niskim poziomie (k 295). Zatem z jednej strony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego nie zasługiwał na uwzględnienie jako spóźniony – zgodnie z art. 503 § 1 k.p.c. pismo zawierające sprzeciw wnosi się do sądu, który wydał nakaz zapłaty, a w przypadku nakazu wydanego przez referendarza sądowego - do sądu, przed którym wytoczono powództwo. W piśmie pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, oraz okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Argumentacja pozwanego, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy, bowiem po zgłoszeniu tego dowodu postępowanie toczyło się jeszcze kilka miesięcy, nie jest trafna. Biorąc pod uwagę fakt, że dowód z opinii biegłego wymagałby przekazania akt biegłemu, inne czynności procesowe nie byłyby w tym okresie prowadzone, zatem w sposób oczywisty postępowanie trwałoby dłużej.

Przede wszystkim jednak zdaniem skarżącego biegły miałby wypowiedzieć się na temat jakości raportu, jego poziomu merytorycznego, zgodności badania z umową oraz wartości przedmiotu umowy w kontekście ilości i rodzaju wad raportu. Skoro umowa stron nie precyzuje kryteriów oceny jakości merytorycznej raportu, ani też nie odnosi określonych jego poziomów do wysokości wynagrodzenia, a skarżący nie wskazał takich jednoznacznych kryteriów, do których mógłby odwołać się biegły, nadto nie złożył narzędzi badawczych, którymi miał posłużyć się powód przy pozyskaniu danych do raportu, przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie jest możliwe, bowiem nie doprowadzi do uzyskania miarodajnych wniosków, a przyniesie jedynie kolejną subiektywną ocenę. Tym samym Sąd Okręgowy nie naruszył również art. 232 k.p.c. W tym miejscu dodać trzeba, że przepis ten przewiduje jedynie możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu, natomiast nie kreuje po stronie sądu orzekającego takiego obowiązku – zwłaszcza w procesie, gdzie po obu stronach działają zawodowi pełnomocnicy procesowi.

Tym samym nie jest skuteczny zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c., który w sposób wyraźny odwołuje się do wniosków stron.

W szczególności zaś nie sposób doszukiwać się w oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego naruszenia prawa strony do obrony i w konsekwencji nieważności postępowania wywodzonej z art. 379 pkt 5 k.p.c. Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975/3/66; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr.-wkl. 1999/5/41; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517). Pominięcie wniosku dowodowego strony może uzasadniać kwestionowanie przez nią ustaleń sądu, nie jest natomiast pozbawieniem strony możliwości obrony swych praw i nie uzasadnia zarzutu nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., II UKN 121/00, OSNP 2002/17/421).

W konsekwencji bezprzedmiotowe są też dowody z raportów znajdujących się na płycie CD – nie jest bowiem sporne, że takowe powstały i różnią się między sobą. Jednak wobec braku precyzyjnych wymogów co do merytorycznej zawartości raportu, a także jego założenia, że ostateczną wersję raportu przygotowuje inna osoba (W. B. (1)) nie sposób przyjąć za pozwanym, że świadczy to o wadach raportu przygotowanego przez powoda.

Sąd Okręgowy prawidłowo natomiast oddalił wniosek o ponowne przesłuchanie świadka I. T. na okoliczności przytoczone również w apelacji. Słusznie skonstatował, że skoro świadek ten był już przesłuchiwany, strona powodowa miała możliwość wówczas rozszerzenia tezy dowodowej i zadania stosownych pytań. Wniosek ten był spóźniony. Brak jest więc uzasadnienia do przeprowadzenia dowodu z zeznań tego świadka przed Sądem Apelacyjnym.

Za spóźnione uznać należy także wnioski o dopuszczenie dowodu z umowy z L. A., protokołu rozprawy w sprawie przeciwko konsorcjum oraz ugody zawartej w tej sprawie. Niewątpliwie od odpowiedzi powoda na sprzeciw pozwany miał wiedzę co do kierunku obrony powoda przed jego zarzutami i stanowiska powoda co do prawidłowości wykonania

umowy stron. Nie było więc przeszkód do złożenia już wówczas wniosku o dopuszczenie dowodu z umowy z dnia 13 lutego 2012 r. Osobną kwestią jest przydatność tego dowodu dla rozstrzygnięcia. Przedmiotem tej umowy jest wykonanie analizy eksperckiej oraz opracowanie wniosków z badania potrzeb informacyjnych klientów oraz pracowników (...). Nie jest to tożsame z poprawą raportu powoda z powodu jego złej jakości. Jak wynika z materiału dowodowego ani umowa stron, ani umowa konsorcjum z Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, nie precyzowały kryteriów oceny poziomu merytorycznego raportu ani wymogów co do niego (nie jest nim wyliczenie elementów składowych raportu), zatem zawarcie powyższej umowy nie stanowi dowodu nienależytego wykonania umowy przez powoda.

Jeśli zaś chodzi o dokumenty z akt sprawy z powództwa zamawiającego przeciwko konsorcjum, trafna była konstatacja Sądu Okręgowego o braku ich znaczenia dla rozstrzygnięcia. Przedmiotem sprawy niniejszej jest ocena realizacji umowy między stronami. Istotnie powód był podwykonawcą umowy pozwanego z (...), która jednak obejmowała szerszy zakres prac, w związku z czym rozliczenia pomiędzy konsorcjum a zamawiającym nie mają wpływu na wynik niniejszego procesu.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny oddalił ponowione wnioski dowodowe.

Mimo stwierdzonych wyżej uchybień zarzut błędnych ustaleń faktycznych co do braku wad istotnych raportu był chybiony. Jak wyżej zaznaczono, pozwany z góry założył, że ostateczną wersję raportu sporządzi inna osoba niż powód, przy czym w umowie z W. B. (1) nie zostało sprecyzowane, na czym polega opracowanie ostatecznej wersji raportu, tzn. jak dalece ma się różnić od wersji nieostatecznej. Zatem nawet duże ingerencje w raport przygotowany przez powoda nie świadczą o jego wadach, lecz mogą wskazywać np. na inną wizję pozwanego bądź W. B. (1).

Nie jest też trafny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przy czym uwaga o braku obiektywizmu Sądu I instancji jest niezrozumiała w kontekście pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, które zawierają szczegółowe ustalenia faktyczne oraz analizę przeprowadzonych dowodów, a także przebiegu postępowania. Teza ta zresztą nie została należycie uzasadniona w apelacji. Analogicznie ocenić trzeba zarzut braku należytej oceny niesprecyzowanych dokumentów. Czyni to również bezzasadnym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Ten ostatni zarzut mógłby być skuteczny jedynie wówczas, gdyby wyrok nie poddawał się kontroli instancyjnej, co niewątpliwie w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Sąd Okręgowy jasno bowiem wyłożył swoje racje, a treść uzasadnienia wyroku pozwala prześledzić i skontrolować jego motywację. Istotnie Sąd I instancji błędnie przyjął brak raportu w aktach oraz nietrafnie oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. W., jak również nie odniósł się do części wniosków dowodowych pozwanego, jednak powyższe uchybienia nie miały wpływu na treść rozstrzygnięcia. Wyrok mimo powyższych mankamentów odpowiada prawu.

Słuszna jest bowiem konstatacja, że powód wykazał, iż raport został odebrany przez zamawiającego, a więc zaktualizował się warunek z § 3 ust. 3 umowy stron. Sąd Okręgowy trafnie ocenił, że nastąpiło to protokołem zdawczo-odbiorczym z dnia 6 czerwca 2012 r., gdzie stwierdzono, że opracowanie w postaci analizy potrzeb informacyjnych klientów oraz pracowników (...) (czyli przedmiotu umowy stron) zostało wykonane zgodnie z umową i bez usterek, choć z opóźnieniem (k 26). Okoliczność, że w grudniu 2012 r. (...) negatywnie oceniło raport, a także powstał protokół rozbieżności pomiędzy (...) a konsorcjum w tym zakresie, powyższego domniemania faktycznego nie obala, skoro z założenia nie miało ono uzyskać wersji raportu sporządzonej przez powoda, a zarzuty są niemierzalne wobec braku obiektywnych kryteriów warstwy merytorycznej raportu. Czyni to bezzasadnym także zarzut naruszenia art. 65 k.c. w związku z § 3 ust. 3 umowy stron.

Opisany wyżej protokół zdawczo-odbiorczy był wprawdzie protokołem częściowym, ale odnosił się do całości zakresu umowy stron.

Na aprobatę zasługuje też konkluzja Sądu Okręgowego, że pozwany nie wykazał wad istotnych raportu. Jakkolwiek rację ma skarżący, że Sąd ten przypisał nadmierną wagę zastrzeżeniu pisemnej formy zgłaszania wad (§ 3 ust. 4 umowy), to jednak jego konstatacja, że wady nie zostały skutecznie zgłoszone powodowi przez pozwanego, jest trafna. Niewątpliwie zgłoszenie wad to czynność faktyczna, nie zaś prawna, nadto umowa nie przewidywała

sankcji nieważności za jej niezachowanie, więc co najwyżej można przyjąć zastrzeżenie formy pisemnej dla celów dowodowych, stosując analogię do art. 71 § 1 k.c. Nie jest sporne, że zastrzeżenia co do wykonania umowy zgłaszał telefonicznie i mailowo W. B. (1), jednak nie można ich traktować jako zastrzeżeń zamawiającego po myśli § 3 ust. 4 umowy. Prawdą jest, że w toku realizacji umowy powód nie kwestionował uprawnień W. B. (1) do kontroli wykonywanego dzieła, zgłaszania zastrzeżeń i stosował się do nich, traktując W. B. (1) – jak sam przyznał – jako koordynatora projektu. Nie oznacza to jednak, że W. B. (1) mógł skutecznie zgłosić wady dzieła po jego zakończeniu w imieniu zamawiającego ze skutkiem przewidzianym w art. 637 k.c. (obecnie uchylonym, ale mającym zastosowanie do oceny umowy stron zgodnie z art. 51 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta - Dz.U. z 2014 r. poz. 827). Takie uprawnienie nie wynika z umowy W. B. (1) z pozwanym złożonej do akt sprawy, a pozwany w toku procesu nie twierdził nawet, że W. B. (1) był umocowany do działania w imieniu pozwanego w relacjach z powodem po zakończeniu dzieła objętego umową stron. W konsekwencji jakkolwiek zasadny jest zarzut naruszenia art. 65 k.c. w związku z § 3 ust. 4 umowy poprzez przypisanie przez Sąd Okręgowy nadmiernego znaczenia brakowi pisemnej formy zastrzeżeń, to jednak uchybienie to nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia, które odpowiada prawu.

Wprowadzenie terminu na zgłoszenie zastrzeżeń do raportów stanowiło dopuszczalną ustawową modyfikację odpowiedzialności z tytułu rękojmi, choć oczywiście nie pozbawiało pozwanego możliwości powoływania się na te wady w okresie późniejszym, choćby na podstawie art. 471 k.c. W tym kontekście zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. jest słuszny, natomiast nie ma wpływu na treść wyroku. Uchybienie to nie zmienia faktu, że nie zostało wykazane, by dzieło obciążone było wadami istotnymi bądź nieusuwalnymi.

Wady dzieła są istotne, jeżeli skutek ich wystąpienia dzieło jest niezdatne do określonego w umowie użytku, ze względu na to, że nie posiada cech umożliwiających jego eksploatację albo ma niewłaściwą formę zewnętrzną (G. Koziół (w:) A. Kidyba (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna. LEX 2014, S. Buczkowski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 442).

Oznacza to więc, że chodzi o wady elementarne, podstawowe, tymczasem z maili W. B. (1) (na które powoływał się pozwany) oraz dowodów osobowych nie wynika, by raport powoda był nimi obciążony. Powtórzyć należy, że zarzuty dotyczyły poziomu merytorycznego raportu, formułowanych w nim wniosków i analiz, co jest po pierwsze niezwykle ocenne, po drugie zaś nie sposób wywieść z nich wniosku o niezdatności dzieła do użytku ani w ogóle o wadach raportu polegających na niezgodności z umową. Tym samym nie powstały uprawnienia zamawiającego, o których mowa w art. 637 § 2 k.c., a więc nie doszło do naruszenia tej normy prawnej przez Sąd Okręgowy.

Skoro umowa stron nie określiła precyzyjnie wymogów raportu, a pozwany nie zarzuca niekompletności raportu, lecz kwestionuje jego zawartość merytoryczną (do której umowa ani załącznik do niej, ani opis przedmiotu zamówienia jednoznacznie się nie odnoszą), wniosek Sądu I instancji, iż dzieło zostało wykonane zgodnie z umową, jest niewadliwy. W sposób oczywisty nie doszło do naruszenia art. 636 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie. Tymczasem w niniejszej sprawie nie jest sporne, że powód zakończył wykonywanie dzieła i wydał je pozwanemu, zatem powyższa norma prawna, odnosząca się do sytuacji w toku wykonywania umowy o dzieło, nie ma zastosowania. Nadto zaś pozwany nawet nie twierdził, że wyznaczał powodowi termin wymieniony w tym przepisie, odstąpił od umowy bądź powierzył poprawienie lub dalsze wykonywanie dzieła (nieskończonego) innej osobie. Z pewnością za takową nie może być uznany L. A. – z uwagi na opis przedmiotu umowy z dnia 13 lutego 2012 r., niewskazujący na poprawianie przez niego bądź kończenie dzieła nieskończonego, a także ze względu na treść umowy z W. B. (1). Porównanie wszystkich trzech umów (w tym z powodem) prowadzi do wniosku, że L. A. ewentualnie mógł poprawiać raport wykonany przez W. B. (1).

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 385 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. W skład kosztów postępowania apelacyjnego weszło wynagrodzenie pełnomocnika powoda (2 700 zł) obliczone zgodnie z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. O kosztach sądowych, niepobranych od stron, Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Ich wysokość odpowiada poniesionym tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkom związanym ze zwrotem świadkowi A. W. wynagrodzenia za pracę utraconego w związku z posiedzeniem sądowym, podczas którego był przesłuchiwany (132,98 zł).

SSA Przemysław Kurzawa SSA Dorota Markiewicz SSO (del.) Anna Strączyńska